

Warszawa, 4 listopada 2020 r.

Senatorowie RP X Kadencji

Szanowni Państwo Senatorowie,

29 października br. do Izby Wyższej Parlamentu trafiła ustawa o zawodzie farmaceuty (nr druku 255). Akt ten był już od dłuższego czasu wyczekiwany przez środowisko farmaceutów, którzy do tej pory stanowi jedyną grupę zawodową w ramach systemu opieki zdrowotnej, pozbawioną „swojej” ustawy.

Uczestniczyliśmy w pracach nad projektem ustawy niemal od ich początku. Akt przybierał na przestrzeni miesięcy rozmaite formy. Nie jest również tajemnicą, że w toku konsultacji społecznych wybrzmiała poważna dyskusja dot. statusu farmaceutów oraz kształtu rynku aptecznego.

Projekt, który został ostatecznie przekazany przez Radę Ministrów do Sejmu RP, był niewątpliwie projektem kompromisowym. Nie realizował w sposób zupełny postulatów którejkolwiek ze stron rynku. Był za to akceptowalny dla wszystkich jego uczestników. Mieliśmy głęboką nadzieję, że zostanie on szybko uchwalony w niezmienionej formie i wejdzie w życie, jako skuteczna i adekwatna regulacja statusu zawodowego farmaceutów.

Niestety, w toku prac podkomisji powołanej przez Sejmową Komisję Zdrowia na potrzeby prac nad projektem, **do tekstu projektu wprowadzono poprawki wypaczające sens regulacji i generujące poważne ryzyko nadużywania ich na potrzeby nieczystej gry konkurencyjnej.** Konsekwencją przyjęcia tych poprawek mogą być nie tylko osobiste dramaty właścicieli aptek i ich pracowników, lecz również ograniczenie dostępności leków dla pacjentów, niebezpieczne szczególnie w dobie epidemii COVID-19. Uważamy, że są to poprawki niezgodne z Konstytucją Biznesu. **W naszym przekonaniu eliminują one jakiegokolwiek poczucie bezpieczeństwa prawnego na rynku aptecznym.**

Kwestionowane przez nas poprawki dotyczą:

- 1) zmiany przesłanki umożliwiającej cofnięcie zezwolenia na prowadzenie apteki,
- 2) wprowadzenia możliwości unieruchomienia dowolnej apteki, punktu aptecznego lub hurtowni farmaceutycznej na 3 miesiące, w rygorze natychmiastowej wykonalności, z uwagi na utrudnianie pracy kierownika takiej placówki.

Projekt ustawy o zawodzie farmaceuty przyjęty przez Radę Ministrów stanowił, że inspekcja farmaceutyczna może cofnąć zezwolenie na prowadzenie apteki w przypadku uporczywego naruszania niezależności farmaceuty. Wprowadzona przez podkomisję poprawka usunęła z przepisu przesłankę „uporczywości”. **W rezultacie, możliwe staje się kwalifikowanie np. sporu między właścicielem apteki a farmaceutą, czy dowolnej innej niejasnej okoliczności, jako naruszenie niezależności farmaceuty. Konsekwencją może być cofnięcie na tej podstawie zezwolenia na prowadzenie placówki.** Trzeba podkreślić, że w rygorze „apteki dla aptekarza” jest to sankcja skrajnie surowa, ponieważ w wielu przypadkach ponowne uzyskanie zezwolenia może okazać się niemożliwe.

W toku prac podkomisji proponowaliśmy, by nie usuwać przesłanki „uporczywości”, lecz uzupełnić przepis w taki sposób, by umożliwił on cofnięcie zezwolenia w przypadku „rażącego lub uporczywego” naruszania niezależności farmaceuty. **Taka regulacja czyniłaby zadość oczekiwaniom, by cofnięcie zezwolenia było możliwe nie tylko w przypadku naruszeń powtarzających się, lecz również jednorazowych lecz wyjątkowo dotkliwych, oczywistych.** W naszym przekonaniu taka formuła z jednej strony pozwoliłaby na pełną i słuszną ochronę niezależności farmaceutów, a z drugiej zabezpieczała właścicieli aptek przed rozszerzającą interpretacją przepisu i wykorzystywaniem go na potrzeby eliminowania niewygodnej rynkowej konkurencji. Niestety, nasza argumentacja spotkała się ze zrozumieniem i aprobatą tylko części posłów.

Drużga z kwestionowanych poprawek wprowadza do ustawy nowe przesłanki pozwalające unieruchomić dowolną aptekę, punkt apteczny lub hurtownię farmaceutyczną, co więcej nadając temu ustawowy rygor natychmiastowe wykonalności. Podstawą do natychmiastowego unieruchomienia apteki (do 3 miesięcy) ma być uniemożliwianie wykonywania zadań kierownikowi apteki lub osobie odpowiedzialnej w hurtowni. **Przepis ponownie zawiera zbyt arbitralną, nieokreśloną i podatną na rozszerzającą interpretację przesłankę, której realizacja umożliwia zastosowanie wyjątkowo surowej sankcji.**

Organy inspekcji już w tej chwili dysponują instrumentami umożliwiającymi unieruchamianie placówek ze względu na bezpośrednie zagrożenie życia i zdrowia ludzi. Nie ma więc uzasadnienia, by dodawać nową okoliczność, skoro już teraz art. 120 ust. 2 Prawa farmaceutycznego chroni pacjentów. Ponadto nawet jeżeli przyjąć, że taki przepis miałby chronić przed „pośrednim” zagrożeniem życia i zdrowia pacjenta – choć nie wiadomo w jakim celu byłoby wówczas potrzebne natychmiastowe unieruchamianie placówki – to Prawo Farmaceutyczne przewiduje niemało innych sankcji, m.in. za nielegalny wywóz leków czy sprzedaży leków przeterminowanych.

Jesteśmy otwarci na dyskusję o doskonaleniu procedur, czy tworzeniu otoczenia regulacyjnego dla bardziej efektywnego działania inspekcji farmaceutycznej. Wprowadzanie jednak możliwości natychmiastowego unieruchomienia apteki na podstawie tak nieostrej przesłanki, można uznać za **kapitulację prawodawcy**, który nie będąc w stanie stworzyć skutecznych mechanizmów (bądź wyegzekwować lepszej realizacji tych już istniejących), posuwa się do **narażenia na likwidację tysięcy polskich podmiotów.** Warto nadmienić, że tego typu opcja unieruchamiania placówek z uwagi na uniemożliwianie realizacji zadań przez osoby pełniące funkcje kierownicze **nie występuje w przypadku żadnych innych placówek ochrony zdrowia.**

Sankcje tak poważne jak unieruchomienie podmiotu, czy cofnięcie zezwolenia na jego prowadzenie, powinny być stosowane wyłącznie na podstawie przesłanek **obiektywnych i jasnych**, czy choćby obudowanych jakimikolwiek kwantyfikatorami stanowiącymi wskazówkę interpretacyjną. Obie opisane poprawki są z tym założeniem kompletnie sprzeczne. Ich kombinacja umożliwia w praktyce **stosowanie metody donosów, wykorzystywania różnego rodzaju nieporozumień, okoliczności niejasnych i spornych, na potrzeby eliminowania z rynku niewygodnej konkurencji.**

Mając na uwadze powyższe okoliczności, apelujemy do Państwa, jako przedstawicieli Wyższej Izby Parlamentu, o przywrócenie kompromisowego kształtu ustawy, poprzez zgłoszenie odpowiednich poprawek, których propozycję pozwalamy sobie przesać w załączeniu do pisma. Apelując o przywrócenie kompromisowego brzmienia ustawy **nie walczymy o partykularny interes którejkolwiek części środowiska aptekarskiego. Domagamy się wyłącznie tego, by prawodawca nie eliminował**

bezpieczeństwa prawnego na rynku aptecznym. Uważamy, że grozi to zamykaniem kolejnych aptek w ramach nieczystej gry konkurencyjnej prowadzonej przez część środowiska farmaceutycznego, co – poza osobistymi dramatami właścicieli placówek oraz ich pracowników – ostatecznie **odbije się negatywnie na dostępności leków dla polskich pacjentów.**

Pozostając w nadziei, iż Senat jest prawdziwą Izbą Refleksji, zwracamy się z apelem o przywrócenie ustawy o zawodzie farmaceuty do kształtu, który nie konfliktował w sposób niepotrzebny środowiska aptekarskiego i stanowił racjonalną regulację zawodu farmaceuty w Polsce.

Z wyrazami szacunku,



Anna Potocka-Domin
Wiceprezes
Business Centre Club



Maciej Witucki
Prezydent
Konfederacji Lewiatan



Marcin Piskorski
Prezes Zarządu
Związku Pracodawców Aptecznych PharmaNET



Marcin Nowacki
Wiceprezes Zarządu
Związku Przedsiębiorców i Pracodawców

Do wiadomości:

- Sz. P. Mateusz Morawiecki – Prezes Rady Ministrów
- Sz. P. Jarosław Gowin – Wiceprezes Rady Ministrów, Minister Rozwoju
- Sz. P. Andrzej Niedzielski – Minister Zdrowia
- Sz. P. Michał Dworczyk – Członek Rady Ministrów, Szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów
- Sz. P. Łukasz Schreiber – Członek Rady Ministrów
- Sz. P. Michał Cieslak – Członek Rady Ministrów
- Sz. P. Paweł Piotrowski – Główny Inspektor Farmaceutyczny
- Sz. P. Adam Abramowicz – Rzecznik Małych i Średnich Przedsiębiorców
- Sz. P. Bartłomiej Chmielowiec – Rzecznik Praw Pacjenta
- Sz. P. Elżbieta Witek – Marszałek Sejmu RP
- Sz. P. Tomasz Latos – Przewodniczący Sejmowej Komisji Zdrowia